

# Dusiótek



BOLESŁAW LEŚMIAN

## Dusiołek

Szedł po świecie Bajdała<sup>1</sup>,  
Co go wiosna zagrzała, —  
Oprócz siebie — wiódł szkapę, oprócz szkapy — wołu,  
Tyleż tędy, co wszędy<sup>2</sup>, szedł z nimi pospołu.

Podróż

Zachciało się Bajdale  
Przespać upał w upale,  
Wypatrzył zezem ściółkę ze mchu popod lasem,  
Czy dogodna dla karku — spróbował obcasem.

Sen

Poległ cielska tobołem  
Między szkapą a wołem,  
Skrzywił gębę na bakier i jęzorem mlasnął  
I ziewnął wniebogłosy i splunął i zasnął.

Nie wiadomo dziś wcale,  
Co się śniło Bajdale?  
Lecz wiadomo, że, szpecąc przystojność<sup>3</sup> przestworza,  
Wylazł z rowu Dusiołek, jak półbabe<sup>4</sup> z łoża.

Pysk miał z żabia ślimaczy, —  
(Że też taki żyć raczy!) —  
A zad tyli<sup>5</sup>, co kwoka, kiedy znosi jajo.  
Milcz, gębo nieposłuszna, bo dziewczki wylają<sup>6</sup>!

Ogon miał ci z rzemyka,  
Podogonie zaś z łyka.  
Siadł Bajdale na piersi, jak ten kruk na snopie, —  
Póty dusił i dusił, aż coś warkło w chłopie!

Warkło, trzasło, spotniało!  
Coć się stało, Bajdało?  
Dmucha w wąsy ze zgrozy, jękiem złemu przeczy, —  
Słuchajta, wszystkie wierzby, jak chłop przez sen beczy!

Sterał we śnie Bajdała  
Pół duszy i pół ciała,  
Lecz po prawdzie nie długo ze zmorą marudził, —  
Wyparskał ją nozdrzami, zmarszczył się i zbudził.

<sup>1</sup>Bajdała — Człowiek opowiadający bajki. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>Tyleż tędy, co wszędy (wspólcz.) — tu i ówdzie. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>przystojność (wspólcz.) — piękno. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>półbabe — podstarzała kobieta [przypis edytorski]

<sup>5</sup>tyli — tutaj: tak duży [przypis edytorski]

<sup>6</sup>wylają — przywołają to do porządku przy pomocy słów. [przypis edytorski]

Rzekł Bajdała do szkapy:  
Czemu zwieszasz swe chrapy?  
Trzebać było kopytem Dusiołka przetrzącić,  
Zanim zdążył mój spokój w całym polu zmaćcić!

Zwierzęta

Rzekł Bajdała do wołu:  
Czemuś skąpił mozołu?  
Trzebać było rogami Dusiołka postronić,  
Gdy chciał na mnie swej duszy paskudę wyłonić!

Rzekł Bajdała do Boga:  
O, rety — olaboga!  
Nie dość ci, żeś potworzył mnie, szkapę i wołka,  
Jeszcześ musiał takiego zmajstrować Dusiołka?

Bóg, Stworzenie

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/dusiolek>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, Łąka, wyd. J. Mortkowicza, Warszawa 1920

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska.

ISBN 978-83-288-7141-0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).